

KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.

Dnia 19 (31) Maja. — Rok 1853.

№ 137.

Jutro, ŚŚ. Juwencjusza i Prokula MM.

Onegdaj, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, Alumni pod przewodnictwem R. *Zientarskiego*, wykonali dzieła religijne *Nideckiego*, b. D. O.; na *Sanctus* po raz pierwszy wzniósł śpiew: *Święty BOŻE*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, wynagradzając poświęcenie się 6ciu niżej wymienionych osób przy ratowaniu ginących, NAJLASKAWIEJ udzielił im raczył *medale srebrne* z napisem: »za uratowanie ginących,» a mianowicie: 1) Podrewizorowi przy dochodach tabaczknych w luce Świerze w Gub: Lubelskiej, Antoniemu *Błażejewskiemu*, za wyratowanie ^{13/30} Maja 1849 r. tonącego w rzece Bugu, pod miastem Horodtem, chłopca 9cio-letniego Marka *Narodosławskiego*. 2) Pisarzowi prywatnemu Wójta Gminy Biała, Stanisławowi *Wrzosek*, za wyratowanie w r. 1850 tonącego w rzece Krznie pod miastem Białą, robotnika Leona *Gierko*. 3) Kupcowi z miasta Włodawy w Gub: Lubelskiej, Starozakonnemu Nachmanowi *Samelsohn*, za wyratowanie w r. 1851 tonącego w rzece Bugu, pod miastem Włodawą, 10cio-letniego chłopca Starozakonnego Lejusia *Rozenblum*. 4) Gorzelnikowi ze wsi Ślipcze w Pcie Hrubieszowskim Gub: Lubelskiej, Lucjanowi *Lesniówskiemu*, za wyratowanie ^{12/23} Czerwca 1852 r. tonącej w rzece Bugu, służącej Justyny *Fronckowskiej*. 5) Żołnierzowi Komendy Pożarnej w Warszawie, Pawłowi *Mielniczuk*, za wyratowanie ^{14/26} Kwietnia 1852 r. z ogarniętego płomieniem spichrza należącego do młyna parowego na Solcu, Brandmajstra tejeż Komendy *Lenozewskiego*. 6) Pisarzowi prywatnemu w gminie Zabrodzie, Pcie Olkuskim, Gub: Radomskiej, Antoniemu *Golakowskiemu*, za wyratowanie ^{13/25} Września 1851 r. tonącego w rzece Unijówce pod wsią Żarnowice, Józefa *Chłopek*.

Warszawski Ober-Policmajster, ponowił ostrzeżenie co do używania ludzi trzeźwych i znanych z dobrego prowadzenia się, dla przewozu przez *Wisłę* na statkach lub łodziach.

Wczoraj po raz pierwszy paropływ *Włocławek*, odbył próbę, w której współudział raczył przyjąć JO. FELDMARZAŁEK, Xiążę WARSZAŃSKI, NAMIESTNIK Królestwa. Około godz: 9 z rana J. X. Mość, przyjęty został na paropływie przez J. W. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, poczem *Włocławek* odbił od lądu, udając się do twierdzy *Nowogeorgiewska*. W podróży tej, towarzyszyli JO. Xięciu NAMIESTNIKOWI, znakomite zaproszone Osoby. Na na placu w fortecy u bram. Wojsko oczekiwało przybycia JO. FELDMARZAŁKA Xięcia WARSZAŃSKIEGO, NAMIESTNIKA, który po odbytych przeglądzie, zwiedzał koszary, magazyny żywności, szpital i arsenał. O godz: Tej wieczorem, już J. X. Mość, wrócił do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Lejt: *Wikiński*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji R. S. W. i D., wyjechał do *Katugi*.

JW. Jenerał-Lejt: Baron *Korff*, Naczelnik 1ej lekkiej Kawaleryjskiej Dywizji, wyjechał do *Niemiec*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Uszakow*, wyjechał do *Czestochowy*; Małżonka zaś tegoż za granicę.

JW. Alexandra *Szylder*, Małżonka Jenerała-Adjutanta, wyjechała do *Petersburga*.

Zmarły dnia 18 Grudnia r. z., w *Como*, Dr Med: Józef *Frank*, sławny przed laty mistrz sztuki lekarskiej, i Profesor w b. Uniwersytecie *Wileńskim*, zapisał część znaczną swego mienia, na cele dobroczynne. Między innymi zostawił Uniwersytetowi *Pawjiowskiemu*, swoją bibliotekę, swoje popiersie wybornej roboty *Marchezgo*, popiersie ojca, Piotra *Franka*, i sumę 160,000 lirów, z zastrzeżeniem, aby za procenta od niej, wydrukowano jego dzieła, i exemplarz dawano co rok pilnemu uczniowi, tudzież kupowano dzieła o medycynie praktycznej i anatomji patologicznej.

Wspomnieliśmy wczoraj o Wdowie *Grandfond*, zmarłej we *Francji* w późnej nader starości; babka, wczoraj także w *Kurjerze* wspomnianej pięknej *Matyldy Mikler*, Pani *Milton*, żyła lat przeszło 114ście.

W dniu 1 Maja r. b., odbył się świetny bal kawalerski w mieście *Łęczycy* pod godłem: »Na dochód Szpitala Powiatowego.» Na głos dostojnych balu tego Gospodyń i zszlachetnej młodzieży wybranych Gospodarzy, licznie zebrane towarzystwo, połączony w tej zabawie piękne z przyjemem, przy hojnej i przystojnej uczcie, zarazem i dobroczynnością natchnione, z oszczędzonej składki, przez upoważnionych do tego Gospodarzy, złożyło Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych w Powiecie, na stały fundusz rs. 300, na istniejące potrzeby szpitala rs. 92 k. 45, i z zbieranych w czasie balu ofiar dla ubogich rs. 75. Rada Opiekuńcza przyjmując tak znaczny dar, w imieniu szpitala i ubogich z tkliwą wdzięcznością i podziękowaniem, z tej jednak uwagi, że gdy zabawa była Powiatową, Dobroczynność taka rozpromienioną być powinna przez Przewodniczących w niej w całym jego obwodzie, oddała na ten cel w ręce dostojnych Gospodyń i zacnych Gospodarzy rs. 75, dla rozdzielenia w zasiłku, potrzebującym koniecznego wsparcia. Oby podobne, chrześcijańską miłością bliźniego powodowane zabawy, stały się dla następnych upragnionym przykładem.— Prezydujący w Radzie, W. *Chodecki*.

Słońce nasze z całym orszakiem planet i komet do niego należącym, przenosi się w przestrzeni świata, i bieg odbywa ku konstellacji *Herkulesa*. Według wyrachowania sławnego astronoma *Struwego*, Dyrektora Głównego Obserwatorium w *Pulkowie*, (pod *Petersburgiem*) prędkość biegu *Słońca* w przestrzeni wynosi rocznie 33 i pół miljonów mil jeograficznych. Pomimo tak wielkiej prędkości, zmiana optyczna w położeniu

gwiazd stałych z tego ruchu wynikająca, ledwo po kilku wiekach dostrzedz się daje, dowodzi to nieskończenie wielkiej odległości gwiazd, co pierwszy *Kopernik* wyrzekł, i na tem tłumaczenie niezmienności w położeniu *gwiazd stałych*, w ciągu biegu rocznego ziemi oparł.

Parostatek N° 9 *Włocławek*, wypłył z *Warszawy* do *Włocławka*, jakto już donieśliśmy, jutro t. j. 1go Czerwca b. r. o godz. 6^{1/2} z rana; o czem zaproszonych gości uprzedzamy.

Donieśliśmy kilkakrotnie o papierach ozdobnych, używanych na teraz przez świat elegancki w *Paryżu*; aliści Składy tutejsze materiałów piśmiennych, rysunkowych i malarskich, takowe już odebrały; są tam papiery *chińskie* z literami złotonemi, lub też w kolorach żywych, albo nareście, czarnemi ze złotem; papier Imperjalistowski w ozdobnych pudełkach, papier *Montijo* przesłiczny blade-różowy i wiele innych rzeczy, odznaczających się gustem i elegancją. Prosiemy tylko odbyć przegląd czy u *P. Schustra*, (dawniej *A. Zaleskiego*), przy ulicy *Wierzbowej*, czy u *P. Arnholda* (dawniej *Dal-Trozoz*) przy *Senatorskiej*, czy u *P. Hirszla* przy ul. *Miodowej* i t. d., a wszędzie znajdziemy te materiały piśmienne tak niezbędne do elegancji i użytku.

Nakładem xiegarni i składu nut muzycznych *R. Friedlein*, przy ul. *Senatorskiej* Nr 460, wyszło w *Lipsku*: *Paraphrase de l'opéra Rigoletto*, skomponowana na fortepjan przez *M. Dietricha*, i dedykowana *W. Paninie Ludwice Freund*; cena k. 75. *Dwie rany*, z muzyką utworzoną do albumu *W. Henryetty Rosen*, przez *Kazim. Lubomirskiego*; cena k. 30.

Odpywający od jutra statek parowy pasażerski Nr 8 *Płock*, do *Ciechocinka*, odbijać będzie odładu w *Warszawie* o godz. 6 rano.

Zwiedzający w tych dniach wszechstronnie użyteczny zakład *P. Jakóba Pika*, Optyka, mogli uważać z zadowoleniem, nowy nader użyteczny w potocznym życiu dobór narzędzi, które ten gorliwy pracownik krajowi tutejszemu przyswoić zapragnął. Są tam ozdobne nowego wynalazku *francuzkiego*, *machinki* stołowe do wyrobu *masła*; równie zgrabniutki *przyrządy do roboty lodów, galaret, budeniów* zamrożonych, etc.; kuchenczki do gotowania obiadu dla całych rodzin; *tarki* w sposobie młynka do tarcia jarzyn na zupy jarzynowe (*juliennes*); nowe *szponty* do zatykania beczek niepełnych, a zapobiegające skwaśnieniu cieczy fermentujących; i owe *łopateczki* do masła, o których w tych dniach pisaliśmy, etc. Modele niektórych z tych przyrządów, sprowadził z *Paryża* *JW. Hrabia Poletytko*, inne sam właściciel zakładu; ale wszystkie te w *Warszawie* wykonane, wyższe są pod względem wypracowania od samych oryginałów. Nie wątpim, że obecna wiadomość zainteresuje Gospodynie nasze; fachu ich bowiem więcej dotyczy, aniżeli instrumenta optyczne i niwelacyjne, które znów mężczyźni u *P. Pika* podziwiać mogą.

Oto świeży przykład, jak z żartami trzeba być ostrożnym: We wsi *T.* pod *Gostyniem*, zgromadziło się kilku porządnych Obywateli w wieczór, i przepędzili go

przyjemnie w towarzystwie. Gdy wracali pieszo, jeden żartem drugiemu przełożył pomiędzy nogi kij, a ten padł tak nieszczęśliwie na ziemię, że kości złamane w nodze w dwóch miejscach przebiły skórę. Towarzysze zanieśli nieszczęśliwego do domu, a powołany chirurg do pomocy oświadczył, że leczenie długo potrwa, bo złamanie nogi jest niebezpieczne, i może wymagać będzie odjęcia nogi, ile że nieszczęściem dotknięty, liczy teraz lat 50.

K. L. Z. w *Łowickiem*, znalazł w tych czasach we młynie, rzadki exemplarz *Psalterza Dawidowego*, drukowany r. 1579, u *Łazarzowej w Kwakowie*. Z chwalebłą gorliwością, nabył ten szacowny zabytek drukarstwa dawnego, i kazał go starannie oprawić.

We *Francji*, gdzie mleko jest dosyć drogie, cieleta karmione są nie mlekiem ale odwarem z siana. Przeznaczone do podobnego wykarmu cieleta, odstawiają się po 3ch lub 4ch dniach, poczem daje im się odwar z siana w tym stopniu temperatury, jak mleko prosto od krowy.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *K. M.* rs. 3; od *L. S.* rs. 1; od małego *Ludka S.*, trochę bielizny i pół rubla; od *J. N. J.* rs. 5; od *Stefuni* 20 sztuk bielizny i od *Władzia* kop. 75, dla *Wdowy Joanny Z.* przy ulicy *Piwej* pod *Nrem* 46.

Wczoraj po godzinie 12ej w południe, wszczął się pożar na tak zwanej *Zielonej górze*, który zniszczył zupełnie otwarty od roku tamże spacerowy ogródek. Pomimo trudności przystępu, a tem samem i możności rozwinięcia obrony, dzielna pomoc straży ogniowej ochroniła od zniszczenia sąsiednie posesje.

Zaonegdaj, *Wincenty Gołębiwski* wyrobnik, w domu pod N° 592b zamieszkały, schodząc pijany do piwnicy w tymże domu będącej, spadł ze schodów na dół, i o stojący tam pieńek drzewa, tak mocno głową uderzył, iż pomimo ratunku, w kilka godzin życie zakończył. — W tymże dniu *Jan Cejnik*, wyrobnik lat 48 liczący, w domu pod N° 1029 zamieszkały, *nalogowy pijak*, skutkiem apopleksji, nagle zmarł.

Ciągłe upały już otworzyły pole zwolennikom kąpieli *włóslannych*, do używania takowych. To też zaczynają już zbierać się w łazienkach, które tak przy *Zjeździe*, jako też przy *moście*, oraz na *Pradze*, wybornie są urządzone.

Dnia wczorajszego nadszedł transport wody *Buskiej* tegorocznego czerpania, do *Apteki Dr T. Heinrich*, w domu *Petyksusa* przy ulicy *Senatorskiej*, obok *Kościola XX. Reformatów*.

Od jutra to jest od *Srody*, widowiska w obu Teatrach, zaczynać się będą o godz. 8ej.

U nas jeszcze niemieliśmy wielkich grzmotów, a tym czasem w dniu 4 b. m., na gruncie do *Skierniewic* należącym, w odległości dwóch verst od tegoż miasta, *Mikołaj Ambroziak* włościanin, jedzący obiad pod gruszką, rażony od pioruna, na miejscu śmierć poniósł; od uderzenia tegoż pioruna dwa woły w pobliżu stojące a należące do *Ambroziaka*, także zabite zostały. Zaś w dniu 3 b. m., między godziną 2gą a 3cią z południa, we wsi *Marki*, Powiecie *Augustowskim*, piorun ude-

rzywszy w komin chaty wiejskiej, trafił w wieśniaczkę Karolinę *Czaplickę*, która od tego uderzenia na miejscu życia postradała. Oprócz niej, żadna z osób obecnych w tej chacie, nie uległa wypadkowi, a nawet i dom uszkodzony nie został.

Na folwarku *Rędziny*, w Powiecie *Kieleckim*, spaliła się owczarnia, a w niej owiec sztuk 674.

Podług listów z *Londynu* z dnia 24 b. m., obawa o wzrost pomyślny zboża na pniu, spowodowała podniesienie się cokolwiek cen *pszenicy*.

Z *Petersburga* donoszą, że w d. 5/17 b. m. mosty *Izakiwski*, *Troicki* i *Litejni* zaciągnięte już zostały. — Na giełdowym placu, otworzono wystawę przywiezionych z zagranicy krzewów, ptaków i innych zwierząt.

ANGLJA. — W tym roku rocznicę urodzin Królowej, obchodzono uroczyciej jak kiedykolwiek; garnizony *Londynu*, *Woolwich* i okolic, odbywały parady; wszystkie okręta na *Tamizie* i w dokach, pokryły się flagami, zapowiadają wspaniałą illuminację; *Londyn* przybrał świąteczną barwę, wszystkie biura, nawet komora i giełda są zamknięte. Dwór zaś na wyspie *Wight* jak najciszej tę familijną uroczystość obchodzi; bardzo małą liczbę osób wezwano na koncert urządzonej przez Xcia *Alberta*, w którym udział mieć będą fortepianistka *Clauss*, śpiewacy *Formes* i *Gardoni* etc. — Izba niższa coraz dalej postępuje w zatwierdzaniu bilu o podatku dochodowym. W Izbie wyższej Lord *Clarendon* oświadczył, iż rząd angielski zrobił silne przedstawienie rządowi *Stanów Zjednoczonych*, z powodu nadużywania flagi *Amerykańskiej* przez *hiszpańskich* handlarzy niewolników. — Z *Kalkuty* otrzymano wiadomość, że *Birmanowie* nie chcą słyszeć o układach; żądają ustąpienia całkiem *Anglików* z terytorjum *Birmańskiego*; koszta wojny pieniężnie wynagrodzić przyrzekają. Jenerał *Godwin* zażądał posiłków; wysłano mu pułk piechoty *Europejskiej*. *Anglików* wyparto z *Besing*, ale załoga nie poniosła wielkiej straty. — W roku 1852 wydobyto w *Australji* złota za 14,163,364 funt; szterk; nie licząc w to summ pozostałych w rękach kopaczy, handlarzy i t. d. W roku zeszłym przybyło do *Melbourne* 97,661 wychodźców; najwięcej ich pracowało w kopalniach *Ballarat*, gdzie czterech przybyszów znalazło jedną sztukę złota ważącą 134 funty 8 uncji, (dawano im za nią 8,000 funt; szt.; oprócz tego, sprzedali miejsce owe szczęśliwe innym kopaczom za 300 f. s. (Pr: Ztg).

AUSTRJA. — W dniu 26 b. m. powtórzono karuzel dworski; powodem tego powtórnego przedstawienia, była ta okoliczność, że wiele osób mających wstęp u dworu, na pierwszym przedstawieniu znajdować się nie mogło dla braku miejsca. — Konferencje pocztowe państw *niemieckich* odłożono do Września. — Jenerał *Schönhals*, dziś emeryt od lat 3ch, wrócić ma do służby, i w sztabie jenerałnym miejsce zająć jako Inspektor inżynierji, pionierów i artylerji. — Uroczysta procesja BOŻEGO CIAŁA, odbyła się w *Wiedniu* z niepamiętną od lat kilku wspaniałością; pogoda sprzyjała ciągle, procesja trwała przeszło dwie godziny. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż* 25 Maja. — *Monitor* dziś w krótkiej notce doniósł, że pogłoska krążąca o zamiarze rządu

żądania powiększenia listy cywilnej, jest fałszywą i wymyśloną przez niechętnych. — Ciało Prawodawcze dziś bez rozpraw prawie zatwierdziło bez zmiany projekt prawa o kolei żelaznej z *Lyonu* do *Genewy*; 18 głosów tylko przeciw; kilkunastu deputatów nie głosowało, ale to milczenie nie nieznaczy. — Dziś przestano Izbie wykończony już projekt do prawa o dokach, pod tytułem: »prawo o pożyczkach na towary w składach.« Jutro biura rozbiierać będą projekt prawa o własności literackiej; zdaje się jednak, że to prawo równie jak kilka innych nie będzie w tym roku zatwierdzone dla braku czasu, chybaby posiedzenia jeszcze przedłużono. — Komissja projektu prawa przywracającego karę śmierci za przewinienia polityczne, już się porozumiała z Radą stanu. Karę ojcobójców utrzymano w zamachach przeciw życiu i osobie Cesarza. — Senat upoważni rząd do regulowania stosunków *Gujany* francuzkiej za pomocą dekretów administracyjnych, a to z powodu wyjątkowego położenia osady karnej; co do innych osad układ z Radą stanie. Sprawozdanie przedewszystkiem domaga się utrzymania zniesienia niewolnictwa w osadach *francuzkich*. — Wczoraj z powodu rocznicy urodzin Królowej *Wiktoryi*, Poseł *Angielski*, dawał bal wielki; na którym z rodziny Cesarzkiej, znajdowała się tylko Xżna *Matylda*. Zaproszenia doniosły, że można przybyć we frakach; ponieważ to znaczyło usunięcie etykiety dworskiej, wiele przeto znakomitości przedmieścia *St. Germain* przybyło, równie jak i *orleanistów*, pomiędzy którymi, PP. *Guizot* i *Brogie*. — Dziś w Kościele *Rueil*, odbyto żałobne Nabożeństwo za duszę Cesarzowej *Józefiny*; nikt z dworu nie znajdował się. — Do *Amiens*, przybył Xiążę *Kapui* z małżonką. — Xiążę *Genui*, zwiedza ciekawości *Paryża*, pomiędzy innemi wystawę. — Mianowano komissję do skontrolowania robót grobu *Napoleona I*; Jenerał *Ornano*, Gubernator domu Inwalidów, przyduje; kilku artystów do niej należy. (Ind: Belge).

PRUSY. — W Wielkiem Xięztwie *Poznańskim*, zajmą się wkrótce robotami nad uregulowaniem biegu *Warty*. — Obliczono, że od lat 30tu dochód roczny *Prus* z 300 wzrósł do 500 milj; talarów na skutek ciągłych w gospodarstwie ulepszeń. — W *Berlinie* towarzystwo akcyjne zakłada łaźnie i pralnie dla klas uboższych. (Neue Preus: Ztg).

WŁOCHY. — Izba *Turyńska* zajmuje się projektem prawa o rekrutowaniu. — W dniu 13 b. m., przeniesiono uroczystość zwłoki PAPIEŻA GRZEGORZA XVIgo, z marmurowej urny, czekającej każdego PAPIEŻA nad portykiem chóru Kościoła, do grobowca dlań wzniesionego. Obecni byli wszyscy Kardynałowie kreacji GRZEGORZA XVIgo, wyjąwszy Kardynała *Mastai* (PAPIEŻA). Kardynał *Matei* Arcy-Pasterz Bazyliki, udzielił raz jeszcze zwłokom absolucję. — W Bazylice *Laterańskiej* otwarto grób MARCINA Vgo PAPIEŻA, w obec Kapituły; znaleziono jednak tylko kości tego PAPIEŻA; ale wszystkie kosztowności, jak: pierścienie, złote i srebrne naszyjniki, tyara drogiemi kamieniami wysadzana; zniknęły, jakkolwiek dopiero przed laty 50 grób ten otwierano. — PAPIEŻ bawi w *Porto d'Anzo*; spodzie-

wają się tam przybycia Króla *Neapolu*. (Schles: Ztg).

ROZMAITOŚCI.— Negocjant *L. z Preszburga*, jącąc do *Pesztu* dnia 5go b. m., czynił w *Neuhäusel* zeznanie, iż mu zginęła torba z ramion, w której znajdowało się 14,150 złr. m. k. w biletach bankowych. Pociąg poszedł dalej do *Gran*, i zastał tam już telegraficzną wiadomość o tej zgubie wraz z doniesieniem, iż nikt z osób w sąsiedztwie negocjanta będących, nie wysiadł z wagonu. W *Gran* nie wypuszczono z tego wagonu nikogo, i dawano na podróże pilne baczenie. Tak przyjechano do *Pesztu*, zrewidowano cały wagon i wszystkich podróżnych, ale pieniądze przepadły. *Peszteński* złotnik *S.*, jeden z wierzycieli pomienionego negocjanta, przeczytał tę zgubę za bajkę, kazał negocjanta aresztować, i teraz dochodzą władze *Preszburgskie*, czy *L.* miał z sobą pieniądze, o których zgubie doniósł.— W *Mouchy*, 90-letniego starca, na kilka miesięcy przed śmiercią, napadła szczególna manja zagrzebywania swego mienia. Teraz ten starzec umarł, a wykonator testamentowy nie wie gdzie szukać funduszu massy. Grzebiąc po piwnicach, ogrodzie i dziedzińcu, znalazł dotąd tylko pomniejsze summy w srebrze. Reszta, niewiadomo jeszcze gdzie zakopana.— Dwaj wdowcy rozprawiali o ostatnich chwilach swoich żon; jeden z nich rzekł: »Moja bardzo się męczyła nim *oczy* zamknęła.» »Moja zaś przeciwnie, prędko skończyła», odrzekł drugi. »Ba! bo twoja miała tylko jedno oko, to się łatwiej uwinęła.»

Apteka **JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI**, dawniej *Celińskiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, wprost Kościoła *XX. Bernardynów*, ma honor zawiadomić *WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność*, iż odebrała z *Paryża*, następujące rzeczy, to jest: *Dragées de lactate de fer, Pastilles de lactate de fer, Dragées de Cubebine, au Copahu, Pastilles de Vichy, Pilules de Vallet, Racahout des Arabes, Roob Boyveau Laffeteur, Essence Salsepareille de Colbert, Eau de Lob, Pâte pectorale de Regnaud, Pâte de Jujube, Pâte de Naphé d'Arabie, Eau de fleurs d'orange triple, Eau de fleurs de Rose triple, Koussou contre le ver solitaire (Phippé i Boggjo), Cigarettes contre l'asthme, Papier Fayard et Blayn, Papier épispatique D'Albespeyres, Poudre de Prôyé, Sirop de dentition du Dr Delabare, Vesicatoires Leperdriel, Vesicatoires D'Albespeyres, Vinaigre Hygienique, wyroby z gummy elastycznej, jako to: Sondes, Bougies, Suppositoires, Bolets de Sein, Canulles, Pessaires, oraz Clisopompe w trzech gatunkach, podpinki do apertur, Biberons Chariere, (smoczki dla dzieci do ssania), Biberons de Thier, i tym podobne.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brodziszewski Józ: Oby: z Pызdr nr 584; Chmielewski Wojc: Ob: z Łatkowa nr 570; Chodkowski Wikt: Oby: z Zarebu nr 625; Dobrski Julian Arty: Opery z Wenecji nr 415; Gnoiński Ant: Oby: z Lubieńca nr 584; Lasocki Gustaw Oby: z Chotunia nr 625; Miącyński Miecz: Oby: z Wieńca nr 570; Potocki Maur: Hr: z Krakowa nr 393; Płatonow Walerjan Rz: R. S. z Bilgoraja nr 1266/7; Rościszewski

wski Tadeusz Ob: z Wierznicy nr 476; Wasniewski Tadeusz Oby: z Woli Starej nr 625.

Wyjechali: Bartoszevska Emilia Oby: do Krakowa; Gosławski Fel: Oby: do Włocławka; Grochowski Waler: Prezydent do Częstochowy; Jundził Jan Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Krasniński Ludw: Hr: do Krasnego; Osoliński Wikt: Hr: do Grodna; Smaczińska Helena Żona Radey Stanu do Buska.

DONIESIENIA.

Stosownie do upoważnienia *JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: z d. 15/27 Maja* № 5458, podpisany Rejent zawiadamia, iż na żądanie Sukcessorów po zmarłym niegdy *Xiędzu Antonim Krystek*, Proboszczu parafji Czerskiej pozostałych, w dniu 2 (14) Czerwca r. b. i dni następnym, od godz: 10tej z rana, poczynając, na Probostwie w mieście Czersku Okręgu Czerskim położonem, sprzedaną będzie przez publiczną licytację, **POZOSTAŁOŚĆ** potymże, składająca się z Inwentarzy żywych i martwych, Bielizny, Pościeli, Mebli i innych Ruchomości domowych i gospodarskich, za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne.— *J. Sielski*, Rejent Okr: Błoińskiego.

BANK POLSKI.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 25 Maja (6 Czerwca) r. b., o godz: 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, licytacja przez opieczetowane deklaracje, na sprzedaż **BROWARKI** około 20,000 kłoców, pochodzących z powalów w lasach kłuczka Gołab, do dóbr Lubartowskich należących, a to od ceny po dwie trzecie kopiejki srebrem za stopę kubieczą. Każdy przystępujący do licytacji, złoży winien na wadjuum rs. 1,500. Bliższe warunki sprzedaży, przejrzane być mogą oddzielnie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od godziny 10ej z rana do 2ej z południa.— *Prezes, Rada Tajny, J. Tymowski*. Naczelnik Kancelarji, Rada Dworu, *Lubkowski*.



NIERUCHOMOŚĆ w m. Włocławku pod Nr 355 dawniej, a obecnie pod Nr 173 sytuowana, i 16 Zagonów roli do tej należące, sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytację w Tryb: Cyw: w Warsz: w Wydziale III, w d. 5/17 Czerwca r. b. o godz: 5 z połud: Licytacja zacznie się od rsr. 468 kop. 91. Warunki sprzedaży i taxę przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Tryb: Cywilnego w Warszawie Wydz: III.

Stosownie do upoważnienia *JW. Prezesa Tryb: Cyw: Guber: Warszawskiej z d. 15 (27) Maja* Nr 5457, podpisany Rejent zawiadamia, iż na żądanie Opieki małoletnich Sukcessorów po zmarłych *Franciszku i Julji Pruszkowskich* małżonkach pozostałych, w d. 8 (20) Czerwca r. b. i dni następnym, od godz: 10ej z rana poczynając, na gruncie dóbr *Wola Biejkowska* w Okręgu Czerskim, nad rzeką *Pilicą*, 4 wiorsty od szose odległych, sprzedawaną będzie przez publiczną Licytację pozostałość po tychże Pruszkowskich, składająca się z inwentarzy żywych i martwych, garderoby, bielizny i pościeli, ruchomości domowych i innych sprzętów, za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne.— *J. Sielski*, Rejent.



W dobrach *Starozrzeby* w Guber: i *Pcie Płockim* położonych, jest do sprzedania 200 **MACIOR** i 250 **SKOPÓW** wysoko poprawnych, do chowu, od 3 do 4ch lat;— w tychże dobrach w folwarku *Kosinie*, znajdują się **BARANY** pochodzące z czystej krwi, których, cena stała ustanowiona przez klasyfikatora *W. Eckstein*. Próbki znajdują się w miejscu. Wiadomość u tego Klasyfikatora w Warszawie przy ul: *Nowy-Swiat*, pod Nr 1245;— w tychże dobrach dostać można nasienia *Roniczyny białej*.



DOM zajezdny murowany, z oficyną, oraz placem, kuźnią, ogrodem, z łąką, jako też gruntami w mieście *Ostrowiu*, *Pcie Ostrołęckim* Gub: *Płockiej* położony, ogółowo lub cząstkowo, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u *Dobrzańskiego* w *Magazynie Solnym* w *Warszawie*, lub na miejscu w *Ostrowiu*, u *Thurego*.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe stopni 22.

Dziś rano wysokość wody na *Wisłę* stóp 4 cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, *Jerozolima. Tańce.*

TEATR ROZMAITOŚCI. *Jutro, Julja i Juljanna. Stoliki magnetyczne.*